

Słowa kluczowe: młodzież, wiara, rodzina, szkoła, wychowanie, katechizacja

Keywords: youth, faith, family, school, upbringing, catechising

Ks. Krzysztof Pawlina

Ks. Krzysztof Pawlina

PAPIESKI WYDZIAŁ TEOLOGICZNY W WARSZAWIE
COLLEGIUM JOANNEUM

OBRAZ WSPÓŁCZESNEJ MŁODZIEŻY W POLSCE. STUDIUM SOCJOLOGICZNO- -PASTORALNE

Teologia pastoralna, opierając się na multidyscyplinarnej metodzie pracy, korzysta z wyników badań socjologicznych, aby wspomagać wychowawczą funkcję Kościoła. Wewnętrzne, subiektywne procesy, zachodzące w okresie wychowania, kształtują się pod wpływem kilku głównych czynników, które można opisać w socjologii: uwarunkowań społecznych, hierarchii własnych wyborów oraz wpływu środowisk wychowawczych, w tym również Kościoła. Nie ma dziś jednoznacznej opinii o młodzieży. Jedni widzą w niej samo dobro, nadzieję i piękno, drudzy młodych krytykują, obwiniają, a niekiedy wręcz z rezygnacją machają na nich ręką. Jaka jest zatem polska młodzież? Odpowiedź na to pytanie jest niezbędna, aby w roku poświęconym synodowi na temat młodzieży odnaleźć sposób towarzyszenia młodym ludziom w ich drodze wiary.

Pod koniec 2016 r. Fundacja Centrum Badań Opinii Społecznej wykonała badania w środowisku młodzieży, opierając się na ogólnopolskiej losowej próbie 82 dziennych szkół ponadgimnazjalnych: liceów, techników i zasadniczych szkół zawodowych. W chwili obecnej są to najpełniejsze badania socjologiczne tej grupy społecznej. Celem niniejszego artykułu będzie analiza badań pod kątem

praktyk religijnych oraz poglądów młodych ludzi na życie rodzinne, społeczne i zawodowe. Pozwoli to na głębsze zrozumienie świata młodzieży, a w konsekwencji na lepsze rozplanowanie paradygmatów wychowania religijnego w Kościele katolickim.

RELIGIJNOŚĆ MŁODZIEŻY

Zmienia się religijność młodzieży. Wyniki badań wskazują na mniejsze religijne zaangażowanie młodych ludzi, a przynajmniej przeobrażanie się jego charakteru. Spada odsetek uczniów określających siebie jako wierzących, coraz rzadsze jest także uczestnictwo młodzieży w praktykach religijnych. Obecnie nieco powyżej dwóch trzecich uczniów ostatnich klas ponadgimnazjalnych (69%) uważa się za osoby wierzące, w tym 9% – za głęboko wierzące. Prawie jedna piąta (18%) określa swoją postawę wiary religijnej jako niezdecydowanie, a co ósmy badany (13%) deklaruje brak wiary.

Od połowy lat dziewięćdziesiątych odsetek wierzących wśród młodzieży spada. W 1996 r. jako wierzący deklarowało się 80% młodych ludzi, w tym 6% jako głęboko wierzący. W 2003 r. – 78% wierzących, w tym 8% głęboko wierzących. Podobną tendencję zaobserwowano w 2013 r. – 71% wierzących, w tym 6% głęboko wierzących. Pojawił się jeszcze inny trend: wzrost liczebności młodzieży niezdecydowanej. W 1996 r. niezdecydowanych było 14%, a w 2016 r. – 18%. Jako niewierzący w 1996 r. deklarowało się 5%, a w 2013 r. już 10%, zaś w 2016 r. – 13%.

Mieszkańcy wsi, dziewczyny, uczniowie techników i szkół zawodowych wyróżniali się zazwyczaj wysokim odsetkiem wiary religijnej. Obecne badania socjologiczne ukazują pewną zmianę. Otóż następuje wyrównanie się poziomu religijnego wśród młodych ludzi należących do różnych grup społeczno-demograficznych. Starając się poznać wiarę młodych, należy postawić pytanie: W co oni tak naprawdę wierzą?

Największa część – około dwóch na pięciu badanych (42%) – wierzy w Boga i nie ma wątpliwości, co do Jego istnienia. Jedna czwarta (26%) wprawdzie wierzy w Boga, ale miewa wątpliwości. Blisko co dziesiąty (9%) twierdzi, że czasem wydaje mu się, iż wierzy, a czasem, że nie wierzy w Boga. Podobny odsetek reprezentuje postawę agnostyczną. Najmniejsza grupa badanych uczniów zdecydowanie nie wierzy (8%) lub wierzy w jakiegoś rodzaju nieosobowe siły wyższe (7%) (Głowacki, 2017, s. 143–153). Te deklaracje nie odbiegają znacząco od wyników z 2013 r.

PRAKTYKI RELIGIJNE

Od połowy lat dziewięćdziesiątych obserwuje się stopniowy spadek poziomu uczestnictwa młodzieży w mszach św., nabożeństwach i innego rodzaju wydarzeniach religijnych. Obecnie co najmniej raz w tygodniu uczestniczy w nich 40% badanych uczniów. Dwadzieścia lat temu było to 62%. W praktykach religijnych nigdy nie bierze udziału 29% młodych ludzi, a 21% robi to kilka razy w roku. Zasadniczo istnieje wyraźny związek między deklarowaną postawą wobec wiary a udziałem w praktykach religijnych. Osoby praktykujące określają się też częściej jako wierzące. Pojawiło się jednak zjawisko, które można określić mianem „wiary bez praktyki”. Są bowiem osoby, które deklarują się jako głęboko wierzące, a nie uczestniczą w praktykach religijnych (10%).

Kolejną nowością, którą ukazują badania, jest fakt spadku religijności dziewcząt. One zawsze odznaczały się większą gorliwością zarówno w autodeklaracji wiary, jak i w praktykach. Obecnie brak zaangażowania w praktyki religijne deklaruje 28% dziewcząt, w 2013 r. było to 19%.

Pewne zmiany religijności zachodzą również w przypadku młodzieży mieszkającej w większych miastach i na wsi. Otóż młodzi z większych aglomeracji częściej określają się jako niewierzący, natomiast młodzież żyjąca na wsi coraz częściej zaniedbuje praktyki religijne. W ciągu ostatnich trzech lat odsetek osób nigdy w nich nieuczestniczących wzrósł na wsi z 17% do 24% (tamże).

Obecnie na lekcje religii uczęszcza 75% uczniów ostatnich klas ponadgimnazjalnych. To niemało, choć poziom ten jest niższy niż w 2013 r. (89%), różnica wynosi więc 14 punktów procentowych. Największy spadek odsetka uczniów uczestniczących w lekcjach religii odnotowano w liceach ogólnokształcących – 17 punktów procentowych w stosunku do 2013 r. Lepsza sytuacja jest w technikumach, gdzie spadek ten wynosi 13 punktów procentowych. Poziom uczestnictwa w lekcjach religii wiąże się ściśle z miejscem zamieszkania. Młodzi mieszkający na wsi chodzą na religię niemal powszechnie (85%). Współczynnik ten obniża się wraz z wielkością miasta, osiągając wartość poniżej 50% w największych ośrodkach. Dwie piąte młodzieży (40%) uważa, że lekcje religii są ciekawe i deklaruje, iż chodzi na nie z ochotą. Opinie krytyczne – że lekcje religii są nudne i nic ważnego się na nich nie dzieje – podziela co piąty uczeń (22%). Pozostali (38%) uważają, że lekcje religii niczym się nie wyróżniają, „są jak każda inna lekcja”.

Omawiając religijność młodego pokolenia Polaków, warto wziąć pod uwagę jeszcze jedno zjawisko. Dotyczy ono rodziców. Zmniejsza się bowiem odsetek młodzieży deklarującej, że rodzice wymagają od nich chodzenia do kościoła. Zmiany na tym polu są poważne. W porównaniu z 2013 r. wyniosły one 9, z 2008 r. – 19, a z 1998 r. – aż 22 punkty procentowe (Gwiazda, 2017, s. 154–160). W kwe-

stiach wiary coś się zatem zmienia nie tylko u młodych ludzi, lecz także w ich domach. Być może zmieniają się postawy i poglądy rodziców albo rodzice stawiają coraz mniejsze wymagania w kwestii wiary wobec swoich dzieci. Na kwestię religijności młodego pokolenia trzeba jednak spojrzeć w szerszym kontekście.

RODZINA I SZKOŁA W OPINII MŁODZIEŻY

Rodzina ponownie staje się bardzo ważnym środowiskiem dla młodych ludzi. Można pokusić się o stwierdzenie, że po okresie odwrotu od rodziny następuje teraz powrót do rodzinnych wartości.

Zdecydowana większość badanych uczniów mieszka z obojgiem rodziców (75%), w rodzinach niepełnych wychowuje się 18% młodych ludzi, przy czym prawie wszyscy z nich mieszkają jedynie z matką (15%), a z ojcem tylko 3%. Nieliczni uczniowie mieszkają z kimś z dalszej rodziny, np. z babcią (2%). W ostatnich latach maleje odsetek uczniów wychowujących się z obojgiem rodziców. W 2003 r. młodzi ludzie mający pełną rodzinę stanowili 82%, a w 2016 r. już tylko 75%.

Sytuacja rodzinna wiąże się także z religijnością uczniów. Mieszkanie z obojgiem rodziców sprzyja regularnym praktykom religijnym. Jednym z istotnych zjawisk społecznych, mających wpływ na sytuację rodzinną i wychowawczą dzieci i młodzieży w Polsce, jest migracja zarobkowa. Ogółem więcej niż co szósty ankietowany (17%) miał osobiste doświadczenie związane z wyjazdem zarobkowym zagranicę przynajmniej jednego z rodziców. Z reguły do pracy zagranicą wyjeżdżają ojcowie, rzadziej matki.

Dom jest miejscem, gdzie szuka się bezpieczeństwa, oparcia, autorytetu. Grupa rówieśnicza kształtuje wzory zachowania, stylu bycia, sposoby spędzania wolnego czasu, jest miejscem rozwijania zainteresowań. Opinie te znajdowały potwierdzenie w dotychczasowych wynikach badań, obecnie zaś przestają być już takie oczywiste. Ostatnie analizy pokazują, z jednej strony, spadek roli grupy rówieśniczej w życiu młodych ludzi, z drugiej zaś – wzrost znaczenia rodziców jako autorytetów. Rówieśnicy rzadziej niż w latach ubiegłych pełnią rolę autorytetów, a także rzadziej należą do grona osób, z którymi młodzi ludzie chętnie spędzają wolny czas.

Autorytetami dla młodzieży, a więc osobami, o które uczniowie zabiegają, są najczęściej rodzice. Miejsce szczególne zajmuje tu matka – 59% młodzieży uważa ją za autorytet, nieco mniej (47%) – ojca. Zdecydowanie rzadziej rolę tę pełnią rodzeństwo i znajomi. Matka jest również dla młodych ludzi przede wszystkim źródłem wsparcia (60%). Po pomoc w trudnych chwilach 29% ankietowanych zwróciłoby się do ojca. Porównywalnie często jak do ojca uczniowie wymieniali w tym kontekście przyjaciół (34%) oraz chłopaka lub dziewczynę (27%).

O czym młodzi ludzie rozmawiają ze swoimi rodzicami? Przede wszystkim o szkole i nauce oraz o planach na przyszłość. Rzadziej tematem rozmów są problemy osobiste i kwestie polityczne. Najrzadziej zaś rozmawia się o sprawach intymnych. Na wszystkie tematy zdecydowanie częściej rozmawiają oni z matką niż z ojcem. Powoli maleje też rodzicielski nacisk na kontynuowanie przez młodzież edukacji po ukończeniu szkoły ponadgimnazjalnej. Obecnie 75% uczniów deklaruje, że ich rodzicom zależy na tym, aby kontynuowali naukę po ukończeniu szkoły. W 2003 r. takich deklaracji było 88% (Roguska, 2017, s. 19–28).

Obok rodziny ważną funkcję w procesie wychowawczym pełni szkoła. Pytając młodych ludzi o panujący w niej klimat, można usłyszeć różne opinie. Często zależy to od typu szkoły i miejscowości. Jednak większość uczniów wskazuje nauczycieli, których ceni i lubi. Oczywiście, że szkoła jest częściej miejscem stresu niż satysfakcji, jednak ostatnie badania pokazują, iż uczniowie coraz częściej czują się doceniani i czerpią więcej satysfakcji z edukacji.

W szkołach zdarzają się różnego rodzaju formy przemocy. Co trzeci uczeń stwierdza, że tego doświadczył. Przemoc psychiczna wydaje się najczęstszą formą spotykaną w szkołach – mówi o niej 21% uczniów, pojawiła się też i wzrasta cyberprzemoc. 13% uczniów stwierdza, że dotknęło ich tego rodzaju doświadczenie. Cyberprzemoc dotyka również nauczycieli. Zdaniem 28% ankietowanych w ich szkołach zdarzyło się, że uczniowie zamieścili w sieci materiały ośmieszające lub kompromitujące nauczycieli.

Szkoła nie jest też wolna od problemu używek. Większość dostrzega na terenie szkoły zjawisko palenia papierosów i picia alkoholu, a prawie jedna czwarta uczniów mówi o obecności zarówno tych dwóch używek, jak i narkotyków. Ostatnie badania wskazują na obniżenie się o kilka punktów procentowych spożycia alkoholu w szkole. Gorzej jest z paleniem papierosów – 68% badanych twierdzi, że zdarza się to bardzo często. Wskaźniki dotyczące zażywania narkotyków utrzymują się na poziomie z 2013 r. Obecnie 35% badanych deklaruje, że zażywanie narkotyków przez uczniów na terenie szkoły zdarza się, w tym 11% – że występuje to często lub bardzo często. Od 2003 r. konsumpcja narkotyków określana jako zjawisko częste lub bardzo częste oscyluje na poziomie 11-12% (Kałka, 2017, s. 39–60).

CELE ŻYCIOWE MŁODZIEŻY

Młodzi ludzie mają swoje marzenia, plany i aspiracje. Mimo różnorodnych zmian w naszym kraju, dążenia młodzieży pozostają prawie ciągle te same. Ich lista kształtuje się od wielu lat bardzo podobnie. Najważniejsza dla młodych

ludzi jest miłość i przyjaźń (48%) oraz udane życie rodzinne (42%). Na kolejnym miejscu znalazł się zawodowy wymiar egzystencji. Dwie piąte badanych (40%) stawia sobie za cel zdobycie ciekawej pracy – zgodnie z zainteresowaniami, a jedna trzecia (34%) aspiruje do osiągnięcia wysokiej pozycji zawodowej. Innymi ważnymi celami życiowymi uczniów są satysfakcjonująca sytuacja materialna (28%) oraz spokojne życie, bez kłopotów i konfliktów (27%). Znacznie mniejszej grupie młodzieży zależy na życiu barwnym, pełnym rozrywek, bogatym pod względem towarzyskim (17%). Mniej jest też młodych ludzi, którzy chcieliby być użyteczni dla innych.

Na uwagę zasługuje fakt, że nieco rzadziej w porównaniu z ubiegłymi latami jako cel życiowy młodzi ludzie wymieniają udane życie rodzinne, w tym posiadanie dzieci. Kategoria ta znajduje się na drugim miejscu wśród najczęściej wymienianych celów, jej znaczenie słabnie.

Jeśli chodzi o ambicje edukacyjne, to niemal trzy piąte (57%) planuje podjąć studia. Połowa z nich chciałaby połączyć je z pracą. Szczególnie preferowane obszary, w których uczniowie chcieliby podjąć studia, to nauki społeczne (27%) oraz techniczne (22%). W trzeciej kolejności wskazali nauki medyczne o zdrowiu i kulturze fizycznej (15%).

W ostatnich trzech latach wyraźnie zmieniło się podejście młodzieży do rynku pracy i oceny własnych szans zawodowych. Ponad połowa badanych (52%) uważa, że obecnie najważniejsze w poszukiwaniu pracy są inteligencja i zdolności. Nieco mniejsze znaczenie w tym względzie przypisują posiadaniu znajomości i układow. Ważna, zdaniem młodych, jest też znajomość języków obcych (48%). Kolejnym istotnym czynnikiem w poszukiwaniu pracy jest wyuczenie zawodu (45%). Znacznie niżej w hierarchii czynników decydujących o znalezieniu pracy plasują się odwaga i przedsiębiorczość (25%) oraz szczęście i przypadek (14%).

Od 2013 r. wyraźnie zmalał lęk młodych przed bezrobociem. Ponad dwukrotnie (z 26% do 11%) ubyło tych, którzy bardzo obawiają się tego, że nie znajdą pracy. Podwoiła się natomiast (z 10% do 21%) liczba niemających żadnych wątpliwości co do tego, że zostaną zatrudnieni. Wyraźnie wzrosła wiara młodych w to, że znalezienie pracy zależy od indywidualnych zdolności i kwalifikacji. Młodzi ludzie coraz częściej biorą także pod uwagę ewentualność założenia własnej firmy. 30% młodzieży rozważa wyjazd z kraju w przypadku niezalezienia odpowiedniej pracy. Jest to spadek o 3 punkty procentowe w porównaniu do 2013 r. (Boguszewski, 2017, s. 65–87).

W wymiarze społecznym młodzi ludzie niezmiennie pozostają nieufni. Tylko co ósmy badany jest przekonany, że większości ludzi może zaufać. Ponad trzy czwarte wyznaje zasadę zachowania w stosunkach z innymi daleko idącej

ostrożności. Wśród młodzieży utrzymuje się również wysoki poziom indywidualizmu. O ile pod koniec lat dziewięćdziesiątych nastawienie prospołeczne domino wało nad indywidualistycznym, o tyle obecnie indywidualizm akcentowany jest dwukrotnie częściej niż współpraca z innymi.

Polityka raczej nigdy nie znajdowała się w centrum zainteresowania młodzieży. Młodzi ludzie zazwyczaj dystansowali się od władzy i polityki; podobnie jest i obecnie. Młodzież kończąca edukację w szkołach ponadgimnazjalnych określa swoje zainteresowanie polityką jako średnie. Tylko 36% badanych śledzi najważniejsze wydarzenia polityczne. Zdecydowaną mniejszość nadal stanowią uczniowie twierdzący, że uważnie obserwują scenę polityczną (17%). W porównaniu z 2013 r. jest to wzrost o 6 punktów procentowych. Mimo zmniejszenia się grupy deklarujących, że polityka praktycznie ich nie interesuje, to stanowią oni niemal jedną czwartą ogółu badanych (23%). Zmieniają się też deklaracje dotyczące poglądów politycznych. O ile w 2013 r. blisko trzy czwarte (72%) uczniów ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych nie potrafiło sprecyzować swoich poglądów politycznych, to obecnie dotyczy to mniej niż dwóch trzecich (64%). Od 2013 r. zwiększyła się grupa badanych deklarujących prawicowe poglądy polityczne (z 14% do 20%). Obecnie jest ich niemal tyle samo, ile w 1996 r.

Młodzi zasadniczo nie są zachwyceni funkcjonowaniem demokracji w Polsce, oceniają ją raczej źle. W porównaniu z 2013 r. zwiększył się jednak odsetek ocen pozytywnych (z 16% do 23%), a zmniejszył negatywnych (z 70% do 56%). Podobnie jest z postrzeganiem i oceną partii politycznych i polityków. Wystawiane im oceny są przeważnie złe, choć krytycyzm jest wyraźnie rzadszy niż w poprzednich latach. Poprawił się nieco osąd sytuacji w Polsce. W porównaniu z 2013 r. więcej jest opinii, że zmierza ona w dobrym kierunku. Jeśli chodzi o Unię Europejską, to uczniowie ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych są mniej euroentuzjastyczni niż ogół dorosłej populacji (Badora, Herrman, 2017, s. 91–130).

ZAINTERESOWANIA I AKTYWNOŚĆ MŁODZIEŻY

Młodzież ceni sobie czas wolny. Najczęściej spędza go na spotkaniach z przyjaciółmi i znajomymi (85%), sporo czasu przeznaczają też na aktywność rozrywkową, głównie na wyjście do dyskoteki czy klubu (22%). Jednak w ostatnich trzech latach miłośników tego typu rozrywek ubyło. Ponad jedna trzecia badanych (35%) najchętniej przeznaczają wolny czas na uprawianie sportu. Około jedna czwarta uczniów lubi spędzać czas na grach komputerowych (26%) i na serfowaniu w Internecie (23%). W porównaniu do 2013 r. nieco mniej uczniów swój wolny czas spędza z książką (17%) lub przed telewizorem (16%). „Nicnierobienie”



– spanie, leżenie – to preferowana forma spędzania wolnego czasu ponad jednej czwartej młodzieży (27%) i jest to nieznacznie więcej niż kilka lat temu (Feliksiak, 2017, s. 186–189).

Internet jest dla młodzieży czymś powszechnym. Niemal wszyscy badani (99%) mają do niego dostęp w domu. Uczniowie spędzają w sieci przeciętnie cztery godziny na dobę. To o godzinę dłużej niż w latach ubiegłych. Uczniowie najczęściej wykorzystują Internet do kontaktowania się ze znajomymi (77%) i słuchania muzyki (73%). Mniej więcej połowa badanych przeznacza znaczną część swojego czasu online na oglądanie filmów i seriali (51%); 49% używa komputera w celu wyszukania informacji potrzebnych do szkoły czy do nauki. Do przeglądania treści związanych z zainteresowaniami – 45%. Niemal jedna trzecia badanych spędza ten czas przeważnie w sklepach internetowych (30%) (tamże, s. 190–202).

Generalizując powyższe wyniki, można powiedzieć, że trzy czwarte uczniów to typowi internauci. W przypadku jednej piątej korzystanie z sieci rodzi problemy związane z jej nadużywaniem, natomiast czterech na stu przejawia symptomy uzależnienia.

Dwie trzecie uczniów ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych (67%) deklaruje, że zna przynajmniej jeden język obcy w takim stopniu, by porozumieć się z obcokrajowcem. Jest to wyższy wskaźnik niż trzy lata temu i ogólnie najwyższy w ostatnich dwudziestu latach. Komunikatywna znajomość języka obcego dotyczy w ogromnej większości języka angielskiego. Porozmawiać z obcokrajowcem umiałoby w tym języku ponad dziewięciu na dziesięciu respondentów (93%). Niemiecki zna w takim stopniu zaledwie 16% badanych. Jest to mniej niż w latach ubiegłych. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa z językiem francuskim. Zyskał natomiast na popularności hiszpański, którego znajomość deklaruje 5% uczniów (tamże, s. 184–186).

Jeśli zaś chodzi o przynależność młodzieży do grup, stowarzyszeń i organizacji, można stwierdzić, że odsetek ten jest względnie stabilny w ostatnich kilku latach. Co trzeci badany należy do jakiejś grupy (33%). Najwięcej uczniów należy do różnych organizacji, związków oraz stowarzyszeń sportowych i klubów kibica (17%). Na drugim miejscu plasują się kluby kulturalne i hobbystyczne (9%). Trzecie miejsce zajmują organizacje i stowarzyszenia związane z działalnością społeczną (6%). W porównaniu z poprzednią dekadą mniejsza jest skala członkostwa w organizacjach i stowarzyszeniach religijnych, deklaruje je obecnie 5% badanych (tamże, s. 178–190).

Udział młodzieży w zajęciach pozaszkolnych w ostatnich latach specjalnie się nie zmienił. 51% uczęszcza na korepetycje z jakiegoś przedmiotu nauczanego w szkole; 41% uczy się poza szkołą języka obcego, uczestniczy w kursie

prawa jazdy lub w zajęciach sportowych. Popularność zajęć sportowych jest nie tylko większa niż w poprzednich badaniach, lecz także największa w ostatnim dwudziestoleciu. Blisko jedna czwarta uczniów (23%) chodzi na kursy przygotowujące na studia. Od 2010 r. odsetek ten jest niższy niż w latach wcześniejszych, co wynika prawdopodobnie z faktu, że konkurencja o miejsce na wyższych uczelniach nie jest już tak duża jak wówczas. Nieco częstszy niż w przeszłości jest udział w zajęciach artystycznych i informatycznych, deklaruje go niemal jedna piąta uczniów (tamże, s. 181–185).

ZAMAZANY PORTRET MŁODZIEŻY

Mówiąc o młodzieży i jej ambicjach, trzeba mieć na uwadze, że jest to grupa dość różnorodna, i aby móc coś o młodych ludziach powiedzieć, warto zobaczyć, co sami młodzi ludzie mówią o sobie, zwłaszcza jakiego języka używają. Badacze z firmy IQS, opracowujący regularne raporty o kondycji młodzieży, podzielili tę grupę na pięć tzw. plemion (w poniższym wywodzie wykorzystano określenia zaproponowane przez IQS).

Największa grupa (ok. 30%) to **Z i o m k i**. Dla nich bardzo ważny jest modny wygląd. Wolny czas spędzają w galeriach handlowych i na Instagramie, żeby wiedzieć, co się aktualnie nosi. Kochają kupować. Mają parcie na imprezę. Mówią: „Mamy prawo do przyjemności i fajnego życia”. Jednocześnie częściej niż inni obawiają się, że sobie w życiu nie poradzą i bardzo boją się przyszłości.

Druga grupa to **D o m i s i e** (23%). Są tradycjonalistyczni i konserwatywni. Szukają ładu i stabilności. Uważają, że przysięga małżeńska powinna być nierozzerwalna. Dla nich bardzo ważne będą miłość, związek, rodzina, przyjaciele. A najważniejsze dla nich jest, by być ważnym dla innych. Chętnie zostaną w domu rodzinnym, z wytartą sofą, a nawet dołożą się do budżetu rodziców.

Trzecie plemię to **L a j f h a k e r z y** (19%). To grupa młodych wilczków. Są często singlami i mają bardzo wysokie poczucie własnej wartości. Są optymistyczni i sprawczy. Wierzą, że zrobią kariery. Kasę wydają przede wszystkim na siebie i traktują siebie jak markę – perfekcyjnie zarządzają swoim wizerunkiem. Jak się ich ogląda na Facebooku, a częściej na Instagramie, to ma się wrażenie, że są to mega bogate, bananowe dzieci. Fotografują się w podróży zagranicznych, w knajpach itd. A potem wchodzisz do ich domu, a tam meblościanka. Chodzi im bowiem o to, by żyć takim lepszym życiem.

Czwarta grupa to **R e g r e c i** (16%). Są to najczęściej pracujący biedni. Ich hasłem jest „Polska w ruinie”. Mówią antysystemowo i antykorporacyjnie. Są ewidentnie wkurzeni. Połowa z nich myśli, że będzie im się gorzej żyło niż ich

rodzicom. Niemal 70% martwi się, co będzie jutro. A 60% mówi, że nie stać ich na bazowe rzeczy. Wejście w dorosłość jest dla nich bardzo bolesne.

Piąte plemię to H i p s t e r z y. To najmniej liczna grupa (12%), ale w mediach jest ich pełno. To tzw. warszawka – prawdziwie bananowe dzieci z bogatych domów. Ponieważ dostają od rodziców dwa razy więcej kasy niż reszta młodych, łatwo im mówić, że pieniądze się nie liczą, że ważna jest kreatywność i talent. Są obywatelami świata. Chcą eksplorować i odkrywać. To jest jedyna grupa, która nie ma nacjonalistycznych przekonań ani patriotycznych ciągót. Są bardziej tolerancyjni. Lubią bawić się ciałem, stylem. Gardzą mainstreamowymi markami, uważając je za kod zwykłości i braku indywidualizmu (Szutowicz, 2016).

Czy coś ich wszystkich łączy? Około 87% młodych uważa, że świat jest niesprawiedliwy. Mają poczucie, że żyją w czasach „wielkiej ściemy”. W świecie skonstruowanym przez „ściemniających” polityków, „ściemniające” instytucje, „ściemniające” przedsiębiorstwa i „ściemniające” media. Rzeczywistość wydaje się młodym całkowicie zakłamana. To ogólnie panujące poczucie „ściemy” to efekt ich rozczarowań. Mieli skończyć studia, nauczyć się języków, pracować w Londynie, jeździć na imprezy do Berlina. W tej narracji byli zanurzeni. A okazało się, że studia są słabe, mało rozwijające, a już na pewno nie gwarantują zatrudnienia. Chcieliby zdobyć doświadczenie, ale trzeba iść na staż – bezpłatny, a nie każdego stać, żeby pracować za darmo.

WNIOSKI Z ANKIETY

Młodzi ludzie żyją w epoce wielkich zmian, a nawet, jak mówi papież Franciszek, w sytuacji zmiany epoki. Dlatego ostrożność w ferowaniu wyroków jest bardzo wskazana. Jednak o dzisiejszej młodzieży możemy wysnuć – na podstawie przeprowadzonych badań – wiele powtarzających się wniosków: są znużeni na samym początku swojego życia; są zdolni, ale rozpraszają swoją energię. Wiele młodych osób to sprawni profesjonaliści, ale dziecinnie bezradni w zakresie życiowej mądrości. W dziedzinie technologii komunikacyjnej kontaktują się z całym światem, ale pozostają niezdolni do kontaktu ze sobą. Chętnie stają się łowcami wrażeń, nie potrafią jednak uchwycić sensu całości. Na płaszczyźnie wiary często czują się dziećmi Bożymi i dziećmi świata. Stanowią nadzieję Kościoła, ale i nadzieję rynków upatrujących w nich lojalnych konsumentów.

Współczesna polska młodzież jest coraz bardziej zróżnicowana pod względem statusu społecznego, hierarchii wartości oraz środowiska wychowawczego. Mniejszy jest wpływ domu rodzinnego na przekaz wiary, chociaż pragnienie założenia własnej rodziny stanowi nadal jeden z głównych życiowych celów i pragnień młodego człowieka. Trudniej natomiast przychodzi mu odpowiedź na pytanie o kształt i sposób funkcjonowania rodziny.

Wśród postulatów pastoralnych, określających w wychowaniu rolę Kościoła (rodziców, wychowawców, katechetów, kapłanów), należy podkreślić trzy sprawy. Po pierwsze: potrzebne jest dobre wykorzystanie mediów, zwłaszcza Internetu, który dla młodzieży stanowi pierwsze źródło informacji. Nie należy jednak rezygnować z osobistych kontaktów i spotkań, gdyż tylko one zapewniają całościowe budowanie świata wiary opartego na wspólnocie Kościoła. Po drugie: część młodych ludzi docenia katechezę. Wymaga to starannego przygotowania katechetów i całego procesu katechizacji. Po trzecie: religijność młodych ludzi jest szczególnie zmienna, podatna na wpływy i nastroje. Wymaga to cierpliwości i podtrzymywania jej w okresie kryzysu. Towarzyszenie młodym ludziom oznacza więc nie tylko katechizację, ale znacznie częściej świadectwo życia i życzliwą obecność wśród pytań i problemów wiary.

Bibliografia:

- Badora, B., Herrman, M. (2017). *Młodzież o polityce, demokracji i gospodarce*. W: M. Grabowska, M. Gwiazda (red.), *Młodzież 2016* (s. 91–130). Warszawa.
- Boguszewski, R. (2017). *Aspiracje, dążenia i plany życiowe młodzieży*. W: M. Grabowska, M. Gwiazda (red.), *Młodzież 2016* (s. 65–87). Warszawa.
- Feliksiak, M. (2017). *Zainteresowania i aktywność*. W: M. Grabowska, M. Gwiazda (red.), *Młodzież 2016* (s. 186–189). Warszawa.
- Głowacki, A. (2017). *Religijność młodzieży*. W: M. Grabowska, M. Gwiazda (red.), *Młodzież 2016* (s. 143–153). Warszawa.
- Gwiazda, M. (2017). *Religia w szkole – uczestnictwo i ocena*. W: M. Grabowska, M. Gwiazda (red.), *Młodzież 2016* (s. 154–160). Warszawa.
- Kałka, J. (2017). *Szkolne relacje*. W: M. Grabowska, M. Gwiazda (red.), *Młodzież 2016* (s. 39–60). Warszawa.
- Roguska, B. (2017). *Dom rodzinny, rodzice i rówieśnicy w opiniach młodego pokolenia Polaków*. W: M. Grabowska, M. Gwiazda (red.), *Młodzież 2016* (s. 19–28). Warszawa.
- Szutowicz, A.M. (2016). *Świat Młodych, Raport przeprowadzony przez firmę IQS 2013*. Pobrane z: http://www.raportybadawcze.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=27:wiat-m-odych-3&catid=2:raporty

THE IMAGE OF CONTEMPORARY YOUTH IN POLAND. SOCIOLOGICAL- -PASTORAL STUDY

SUMMARY

In the pastoral postulates, defining the role of the Church in upbringing, one has to emphasise three things. Firstly: what we need is good use of the media, especially the Internet, however we should not abandon personal contacts and meetings, because only they ensure the holistic formation of the world of faith based on the community of the Church. Secondly: some young people appreciate catechism. It requires careful preparation of catechists and the whole process of catechising. Thirdly: religiousness of young people is particularly changeable, prone to influences and moods. This requires patience. Accompanying young people includes not only catechising, but also witness of life and kind presence among the questions and problems of faith.

Article submitted: 22.10.2018; accepted: 8.11.2018.